

SŁOWO

Wilno, Środa 18-go listopada 1925 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranięc 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOŁPCE — ul. Piłsudskiego 9
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
 WILEJKA POWIATO WA — ul. Mickiewicza 24

Lekkomyślnie aforyzmy.

Ryga, 17 listopada.

Wychodzące w Kownie „Lietuvos Žinios”, zamieszczają wiadomość „Słowa”, zaczerpniętą z „Neues Rigauer Tageblatt”, w sprawie wypowiedzi konferencji w Locarno na bieg rokowań polsko-litewskich, która to konferencja jakoby podzieliła ma na zlikwidowanie sporu polsko-litewskiego, już w r. 1926. Mimo iż „Lietuvos Žinios” zeznaje, że wiadomość powyższa zaczerpnięta została z „Neues Rigauer Tageblatt”, polemizuje ze „Słowem” i zapytuje: „Jaką rolę odegrają tu sfery locarneskie?”... Dalej pisze „Lietuvos Žinios”: „Kto i w jakim celu rozpusza podobne pogłoski, dla każdego jest jasnym i nie wymaga komentarza”. — Pisał kiedyś Makuszyński w doskonałym feljetonie — „Jak się robi gazetę” — że redaktor, gdy nie wie co ma zrobić z jakąś wiadomością i co na nią odpowiedzieć, pisze zazwyczaj: „Bez komentarza”. — Nie zawsze tak jest, ale jest prawdopodobnie w danym wypadku.

Według wiadomości nadchodzących z Warszawy powstały tam poważne tarcia na tle personalnym (nie dziwnego skoro marszałkiem Sejmu jest osobistość polityczna tak skłonna do intryg, jak p. Rataj) natomiast zasadę szerokiej koalicji należy uważać za przesadzoną.

Niektórzy twierdzą, że koalicji tej nie można nazwać „szeroką” ponieważ udział w niej Wyzwolenia jest więcej niż wątpliwy. Ludzie tacy uważają widać P. P. S. za partię pravicową. Nic dziwnego. Podczas ostatniego przesilenia „węży przyjaźni” pomiędzy endecją, a socjalistami zacieśniły się tak jakoś dziwnie, że endecja na wspólkę z socjalistami staje już do walki ze swoimi niedawnymi kontrahentami z listy wyborczej i z gabinetu „narodowego” to jest z Chadecją i z Piastem. My także nie bierzemy [na serjo] wszystkich teatralno-rewolucyjnych rekwizytów P. P. S., my także uważamy P. P. S. za grupę emerytów socjalizmu, lecz temniemniej P.P.S. obciążona jest pewnym bagażem nietyle zasad ile zobowiązań zaciągniętych wobec cięgie przynależnej rewolucjonistów wyborców i dlatego też uważamy, że udział P.P.S. jednak tej koalicji nadaje miano szerokiej.

W tym duchu działał wczoraj Z. P.P.S. i jego prezes, tow. Barlicki.

Poza pięknymi frazesami tkwi tutaj uzasadnienie potrzeby tej koalicji dla klasy robotniczej. Oczywiście rozumujemy tę ogromną różnicę, która zachodzi pomiędzy polskimi socjalistami a naszymi polskimi komunistami. Według poglądów P. P. S. potrzeby klasy robotniczej to jedynie i wyłącznie polityka, która sprawi, że klub P. P. S. nie straci mandatów przy przyszłych wyborach do parlamentu. Panowie z P. P. S. to już dzisiaj „burżuazyjni krzykliwe pracujący z socjalizmem”. Ale jednak te krzyki są bardzo szkodliwe, szkodliwsze może aniżeli socjalistyczna szczerłość komunistów.

Do aforyzmów powyższych dołączyć należy najciekawszy, najskrajniejszy, a zarazem najbardziej oświeclający geograficznie tego miejsca, w którym endecja wbiła drzewce swoich sztandarów, — aforyzm p. Stanisława Grabskiego:

Zapytałyśmy o ich przebieg p. ministra St. Grabskiego, rozpoczynając rozmowę od wzięcia P. P. S. do pracy państwotwórczej.

— P. P. S. — mówił p. prof. St. Grabski — oddawna daje dowody swego poczucia państwowego.

— Ale wzięcie jej do pracy aktywnej...

— Program P. P. S., opracowany przez jej komisję, mówi o tej pracy aktywnie dość wyraźnie — przyrównuje nam p. minister. — P. P. S. jest gotowa dać rządowi koalicyjnemu swych ludzi.

Rozmowa powyższa wywołuje wrażenie, że endecja do współpracy z socjalistami zabiera się prawie z takim samym zapałem, jak trzy lata temu do współpracy z Witosem. I bardzo być może, że tak samo jak „dojłdziejczak Kiernik” awansował na „członka rządu narodowego” pana doktora Kiernika — tak samo w opinii przeróżnych „Kurjerów Poznańskich, Rozwojów, Dzienników Wileńskich” panowie socjaliści za jakie pół roku staną się zbawcami Ojczyzny.

* „Dlaczego endecja zwalcza marsz. Piłsudskiego” — pytanie to jest znów aktualne.

Proszę Cię, kochany. Czytelniku, zadaj to pytanie „człowiekowi z ulicy” a jeszcze lepiej przeciętnemu dzierżawcy folwarku w II-iej lub III klasie pociągu na linii Oszmiana — Wilno, lub Lida — Baranowicze.

Otrzymasz odpowiedź: „Dlatego że Piłsudski to był socjalista”.

Wobec słów prof. Grabskiego należy się jednak zapytać zw. ludowo-narodowy dlaczego „byłych” socjalistów się zwalcza, a z socjalistami „aktywnymi” zawiera się sojusze...

* Koalicja stronnictw i rząd na niej oparty jest rzeczą bardzo chwalebłą podczas wojny. Ale wtedy cały naród powinien mieć jeden cel — zwycięstwo nad wrogiem.

Można porównać ciężki kryzys gospodarczy, przeżywany obecnie przez Polskę z dużą wojną. „Ale porównanie nie jest dostatecznym argumentem” — powiada przysłowie francuskie. Podczas wojny niema różnicy zdań co do środków, którymi znieść należy wroga. Wszystkie należy do tego, aby wysłać na plac boju jak najwięcej żołdaków, szabel, armat i ludzi. Na załatwienie, rozwiązanie takiego kryzysu gospodarczego jak obecny w Polsce każda partia polityczna ma inną receptę.

Socjaliści załatwiają każdą sprawę ekonomiczną przez zwiększenie etatyizmu zwiększenie ingerencji organów administracyjnych i państwowych. Ludowy każdą chorobę Polski leczą wskazaniem na radykalną reformę rolną.

Nam się wydaje, że z obecnego stanu wydobyc nas może nie zwycię-

Skrzyński-Rataj.

Marszałek Rataj na widowni. — Podział min. Skarbu. — Kandydatury

WARSZAWA 17 XI. (tel. w. Słowa godz. 11³⁰). Przed godziną min. Skrzyński opuścił Sejm, gdzie prowadził dalsze pertraktacje z przywódcami klubów. Wychodząc p. Skrzyński oświadczył dziennikarzom iż w dniu jutrzejszym będzie kontynuował rozmowy podjęte dzisiaj. W ciągu dnia dzisiejszego minister Skrzyński zaznajomił się z poglądami poszczególnych klubów, lecz żadnej decyzji co do składu przyszłego gabinetu jeszcze nie powziął.

W kołach politycznych mówią, że p. Skrzyński zaproponuje prezesurę gabinetu marszałkowi Ratajowi, gdyby marszałek Rataj nie przyjął wtenczas prezydium obejmuje sami powoła fachowego podsekretarza stanu. O ile marsz. Rataj przyjmie prezydentostwo, marszałkiem Sejmu będzie p. Witos.

Po wyjściu p. Skrzyńskiego z Sejmu w kuluarach krążyły pogłoski że marszałek Rataj odmówił przyjęcia prezesury i wobec tego min. Skrzyński będzie tworzył sam gabinet. Jako kandydata na podsekretarza stanu którego ma powołać p. Skrzyński wymieniają pos. Moraczewskiego (P. P. S.). Według pogłoski punkt ciężkości leży w zamianowaniu ministra spraw wojskowych. Z jednej strony występuje marsz. Piłsudski lub osoba jemu oddana, a z drugiej gen. Sikorski popierany przez t. zw. prawicę. Wobec tego coraz częściej mówi się o gen. Sosnkowskim jako kandydaturze kompromisowej.

W dalszym ciągu w kuluarach sejmowych wymieniano jako kandydata do teki spraw wewnętrznych p. Darowskiego. W sprawie Skarbu mówią o koncepcji podziału tego resortu na dwie części: administrację skarbu i politykę finansową. Kierownictwo pierwszego działu objąłby p. Michalski lub Byrka, natomiast drugiego prof. Krzyżanowski. Jako nowych kandydatów do teki sprawiedliwości wymieniają prokuratora Rudnickiego, do teki przemysłu i handlu pos. Ossowskiego (Ch. N.) i Dzierżbińskiego (Z. L. N.) Pracy pos. Żuławska i Z. emęcki (P.P.S.) Roboty Publiczne Chaciński (Ch. D.).

PRZYSZŁY SKŁAD GABINETU.

Pogłoski i przewidywania.

WARSZAWA. 17. XI. (tel. w. Słowa — godz. 9-ta). W kuluarach sejmowych wymieniano następujące kandydatury: Prezydium i sprawy zagraniczne Skrzyński, Oświata Stanisław Grabski, Wojsko gen. Romer i gen. Sosnkowski, pos. Czertwyrński, Bartel lub Stanisław Haller, Sprawy wewnętrzne, pos. Kiernik (Piast), Smólski (Ch. D.) i Raczkiewicz (bezp.) Skarb Głabiński (Z. L. N.), Michalski, Zdzichowski, i prof. Adam Krzyżanowski, Sprawiedliwości Julian Makarewicz (Ch. D.) i Picchocki (Ch. D.), Przemysł i Handel, Chądzyński (NPR), Klerner, Kolej prof. Bartel (Klub Pracy), Tadeusz Tabaczynski (Z. L. N.), Rolnictwo Poniatowski (Wyzwolenie) oraz Pluciński (rolnik zbliżony do Ch. N.), Ministerstwo Reform Rolnych Osiecki (Piast) Radwan (Piast), Roboty Publiczne Romocki (Ch. D.) Rybczyński.

Na stanowisko wiceprezjera przewidywany jest Moraczewski (P.P.S.) który jednocześnie objąłby tekę Pracy.

Konferencje min. Skrzyńskiego z przedstawicielami stronnictw.

WARSZAWA, 17 XI. (tel. w. „Słowa” godz. 8-ma). Konferencje z przedstawicielami klubów zapoczątkował hr. Skrzyński o godz. 11-iej. Pierwszą konferencję odbył z pos. Głabińskim. Po tej naradzie pos. Głabiński oświadczył dziennikarzom, że p. Skrzyński zakomunikował mu o przyjęciu misji tworzenia gabinetu i że misję tą rozumie w ten sposób iż najchętniej będzie pracował nad utworzeniem gabinetu dla jakiegoś parlamentarzysty. Jeżeli taki się nie znajdzie sam stanie na jego czele, Związek Ludowo-Narodowy postanowił warunkowo poprzeć kandydaturę p. Skrzyńskiego o ile minister spraw zagranicznych udzieli pewnych wyjaśnień w sprawach polsko-niemieckich, utrzymania autorytetu władzy i pozostawienia w dalszym ciągu min. Sikorskiego na stanowisku ministra spraw wojskowych.

O godz. 12-tej min. Skrzyński skończył rozmowę z pos. Witosem, który po jej ukończeniu, oświadczył, że p. Skrzyński rozpoczął z nim rozmowę inaczej na temat zasad swego gabinetu i porozumienia do niej. Rozmowa na temat składu gabinetu będzie się toczyła później. Piast skłania się poprzeć p. Skrzyńskiego pod pewnymi warunkami wśród których naczelne miejsce zajmuje żądanie szerokiego uwzględnienia potrzeb drobnych rolników.

W dalszym ciągu p. Skrzyński odbył konferencje z pos. Barlickim, Moraczewskim, Reichem, Dubanowiczem, Chacińskim i Popielem. Pos. Chaciński oświadczył, że klub jego przyjmuje do wiadomości misję p. Skrzyńskiego i uważa, że gabinet koalicyjny oparty na najszerzych podstawach może jedynie wyratować kraj z obecnej ciężkiej sytuacji. Klub Ch. D. nie jest zasadniczo przeciwny czy na czele gabinetu będzie stał parlamentarzysta lub nie. Czekamy na bliższe szczegóły dotyczące gabinetu i mamy nadzieję że jeszcze p. Minister szczegóły te z nami omówi.

Warunki Wyzwolenia.

WARSZAWA 17 XI. (tel. w. Słowa godz. 8-ma). Przedstawiciele Wyzwolenia i posłowie Stolarski i Poniatowski po konferencji z min. Skrzyńskim stwierdzili że ustosunkowanie się ich klubu do tworzącego się rządu koalicyjnego jest uzależnione od programu pracy tego rządu zagwarantowanego przez odpowiedni stosunek sił w rządzie, od tego że podstawowe interesy ludności wsi nie będą lekceważone i wreszcie od rozwiązania zagadnienia wojska co bez powrotu marszałka Piłsudskiego do armii nie byłoby osiągnięte.

Po tej konferencji rozeszła się pogłoska, że przedstawiciele Wyzwolenia opierając się na opinii Marszałka Piłsudskiego zażądały aby teka ministra Spraw Wojskowych powierzona została ministrowi cywilnemu, przyczem jako kandydatów wysunęli pos. Barla z Klubu Pracy i pos. Anusza z Wyzwolenia. Obok ministra cywilnego na czele wojska stanąłby generalny inspektor armii.

P. P. S. a rząd koalicyjny.

WARSZAWA 17 XI. (tel. w. Słowa godz. 8 ma). P. P. S. ostatecznie swe stanowisko uzależniła od programu rządu koalicyjnego z tem że koalicję traktuje jako wysiłek wyjścia z sytuacji a nie jako wzajemne podporęczanie sobie odpowiedzialności P. P. S. kładnie nacisk na szybkie załatwienie kryzysu i zastrzeża sobie wpływ na skład przyszłego gabinetu.

kszenie, lecz zmniejszenie etatyizmu, działy ten program, a nawet na redukcję budżetu, redukcja personelu go temat pisały sążniste artykuły. Obecnie, wstrzymanie wydawnictwa nie zapraszą najzajadlejszych przenie pieniędzy państwowych na cele ciwników tego programu — socjalistów do współdziałania w pracy nad

Gazety zw. ludowo-narodowego gospodarzem uzdrawianiem Polski. przed dymisją p. Wl. Grabskiego po-

Zw. lud. nar. i P. P. S. contra Chadecja — Piast.

WARSZAWA. 17. XI (tel. w. Słowa godz. 8-ma). W kuluarach sejmowych rozeszła się pogłoska iż istnieje zatarg pomiędzy Z. L. N. i P. P. S. z jednej strony a Ch. D. i Piastem z drugiej. W wypadku nie wejścia do koalicji którego z większych klubów, misji tworzenia gabinetu podjąłby się pos. Chaciński. Nastroje jednak są optymistyczne i uchodzi prawie za pewne że p. Skrzyńskiemu uda się stworzyć gabinet.

Skrzyński jest zwolennikiem rządów parlamentu.

WARSZAWA, 17. XI. (tel. w. Słowa godz. 8-ma). Pos. Reich oświadczył po konferencji z min. Skrzyńskim, iż w trakcie rozmowy p. Skrzyński zakomunikował mu że nie podjął się misji tworzenia gabinetu parlamentarnego.

Dzień min. Skrzyńskiego.

WARSZAWA. 17. XI. (tel. w. Słowa godz. 8-a) P. Skrzyński o godzinie 8-mej zakończył konferencje z przedstawicielami klubów i pojechał do Belwederu w celu przedstawienia rezultatów swych rozmów p. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Z Belwederu p. Skrzyński powrócił do Sejmu, gdzie w dalszym ciągu będzie kontynuował narady na temat personalijów.

Narada min. Raczkiewicza z p. Skrzyńskim.

WARSZAWA, 17. XI. (Pat). P. o. obowiązującej prezesa Rady Ministrów p. min. Raczkiewicz odbył dzisiaj rano krótką konferencje z p. min. spraw zagranicznych Skrzyńskim, któremu p. prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia nowego gabinetu.

Żądania koła żydowskiego.

Gupa posłów i senatorów żydowskich z b. Kongresówki odbyła się wczoraj naradę w związku z kryzysem gabinetu, plenarnym posiedzeniem Koła, które odbędzie się dziś. Na naradzie uchwalono wysunąć na dzisiejszym posiedzeniu Koła następujący postulat.

Koło Żydowskie gotowe jest poprzeć tylko taki rząd, który uwzględni ekonomiczne i kulturalne potrzeby ludności żydowskiej, który zobowiąże się wnieść i wprowadzić w życie nową rolę od poczynku niedzielnym, wycofać projekt, zgłoszony w Sejmie, w sprawie wprowadzenia w życie cekołów przemysłowych i świadectw kwalifikacyjnych dla rzemieślników, wreszcie dążyć będzie do wycofania rozporządzenia Prezydenta Rzeczyp. w sprawie rewizji koncesji jak również wstrzyma zastosowanie normy procentowej wobec Żydów w szkołach średnich i wyższych.

Przyp. red. Deklaracje klubowe zwykle brzmią maksymalnie. Deklaracja koła żydowskiego potwierdza tylko nasze przekonanie, że podczas obecnego przesilenia prawica sejmowa mogła dojść do porozumienia z kołem żydowskim, celem stworzenia rządu, któryby do Sejmu wniósł ustawę rewidującą obecną ordynację wyborczą.

Mocarstwa wyrzekną się łodzi podwodnych.

NOWY YORK, 17 XI Pat. Propozycje uczynione ze strony Anglii a dotyczące łodzi podwodnych, wywołały w Stanach Zjednoczonych wielkie zainteresowanie. Koła waszyngtońskie wskazują na to, że na mocy układu waszyngtońskiego istniał projekt zniszczenia łodzi podwodnych i doszedłby do skutku, gdyby Francja przyłączyłaby się wówczas do tej akcji.

NOWY YORK, 17 XI Pat. Według otrzymanych tu wiadomości z Anglii, wobec ostatniej katastrofy łodzi podwodnej M. 1, Anglia skłonna do wyreczenia się w przyszłości łodzi podwodnych ze względu na bezpieczeństwo na jakie niejednokrotnie narazona jest załoga tych łodzi. Myśl ta wywarła dodatnie wrażenie w Ameryce, a Waszyngton wyraża gotowość zaniechania budowy stateków podwodnych pod warunkiem, że zaniecha tego również Francja.

W poszukiwaniach M. 1

LONDYN, 17 XI. Pat. W dniu wczorajszym rozpoczęto poszukiwania zatopionej łodzi podwodnej M. 1 przy pomocy przyrządów niemieckich zopatrzonych w mechaniczne ręce oraz pochłaniacze dwutlenku węgla, zawierające zapasy tlenu na trzy godziny. Burzliwe morze utrudnia poszukiwania.

ECHA KRAJOWE

Z Nowogródzkiego partykularza.

— Korespondencja „Słowa” —

14 listopada objął urząd Prezesa Sądu Okręgowego w Nowogródku p. Józef Gałęziewicz. O godz. 2 w dużej sali Sądu zebrane sędziowie witało swego nowego zwierzchnika, który przemówił, że, znając od poprzednika swego p. Bochwica zalety i wady każdego, oczekuje od wszystkich owocnej pracy, którą oseni, a w miarę możliwości będzie wyrozumiałym na braki narazie nieuniknione. Nowy Prezes złożył wizyty Wojewodzie, Wice-Wojewodzie, Staroście i Inspektorowi Policji.

W Nr 210 naszego pisma życzyliśmy powodzenia młodym aplikantom sądowym exre zdania egzaminów sądowych, a oto już są mianowani p. Zdanowicz Sędzią śledczym I rew. w Nowogródku, a p. Planer Podprokuratorem w Pińsku. Niedawno wypadła, że Sędzia śledczy II rew. w Nowogródku p. Wi. Bułhak również był aplikantem Sądu naszego.

Bank Ludowo-Chrześcijański dzięki zabiegom kierownika głównego ks. Szymborskiego, przebrnął ogólny kryzys bankowy — szczęśliwie, teraz przeżywa zastój ogólny; odbyta narada wspólna Zarządu i Rady Nadzorczej 12 b.m. uchwaliła, dolożyć wszelkich starań, aby utrzymać nadal obecny personel, kierować nawią banku systematycznie i bezwzględnie wypłacać system dłużników wekslowych, nie regulujących należności terminowo, a chcących proc. opłacać również weksłami. Dom kupiony przez Bank na siedzibę w Ryńku, dotąd nie może być objęty w posiadanie banku, byli bowiem właściciele żyd opiera się rzekomo na ustawie o ochronie lokatorów, pobrawszy pieniądze, nie ustępuje dobrowoli, a sprawa skierowana na drogę sądową jest w rękę adwokatów, grających na zwłokę.

Tydzien akademika Juptyną dość rzeźwo, trzeba przyznać, że Komitet wywiązał się ze swego zadania — chlubnie, loterija hojnie obdarzyła i zadowolila wielu szczęśliwców, nieliczni zaś pechowcy kontenci zostali przyczynieniem się do celu, który odbił się echem sympatii w każdym sercu polskiem. Wynik materiałny podamy w następnym liście.

Wobec zawodu z racji nieprzyjechania w listopadzie „Reduty” część społeczeństwa, interesująca się tym rodzajem sztuki, będzie się pocieszała amatorskimi przedstawieniami młodzieży trzech kierunków: 1. Seminarjum młodszego tułejszego, które zostało pod kierownictwem nieznanego, a pełnego poświęcenia i Rektora ks. doktora Rojki; młodzi kandydaci na alumnów grają dramat „Ukryta perła” tłum. z angielskiego w 4 aktach. Zapach jakim grają młodzi amatorzy sztuki, dość dowcipnie a tendycyjnie napisaną, stanowczo chlubę przynosi autorowi,

SALA Klubu przemysłowo-handlowego (ul. Ad. Mickiewicza 33-a)
Dzisiaj 18-go Listopada o godz. 8 m. 30 w. **Koncert**
Program wypisał znakomity autor kompozytor śmiełny piosenek pierrotka

Al. Wertyński
W progr. między innymi cykl nowych utworów napisanych w Paryżu dotychczas nie wykonywanych. Bilety do nabycia w księgarni „Lektor” Mickiewicza 4 do g. 6 w. Od 6-jej w kasie sali. Szezegóły w afiszach.

KRÓL WALCA.

Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia...
Asnył.

Prawda... tańce zwane *modnemi* są wytworem ducha czasu, grają w nich nerwy i rytm społeczeństw.

Prawda... nie nagają ludzi XX-go wieku z powrotem do powolnego tempa gotowa lub menueta wraz z ich miarowem, wytwornem. kolysaniem się misternie a precyzyjnie zakrąglonych ruchów.

Prawda... walc, kondensans polka — to oni, ludzie wczorajsi; a shimmy, jazz, blue — to my, ludzie dzisiejsi.

A jednak, gdy w setną rocznicę urodzin „króla walca” Jana Straussa podczas wielkiego w Wiedniu ludowego święta, oświetlono wieczorem reflektorami pomnik twórcy „Nad modrym Dunajem” na tle drzew Stadtparku... „i gdy ujrano go stojącego na cokule ze smyczkiem na skrzypcach... i gdy orkiestra zagrała... wiecie państwo, co się zdarzyło? Oto od ruchowej, impulsywnie pobrawej się pary wśród defilującego przed pomnikiem tłumem... raz dokola!... raz dokola!... jęły obracać się w taki walc przed grającym Strausssem — z nieśmiertelnego spiżu.

Stara wiedeńska krew, *Wienerblut*, okazała się w powojennem pokoleniu zdetrionizowaną stolicą. A ci co nie tańczyli, stałiz obżartymi głowami. Giano przecie „*An der schönen blauen Donau*” — nieurzędowy hymn austriacki, wiedeńską pieśń lu-

Niedawno ukazała się na półkach księgarskich praca p. Władysława Wielhorskiego, p. t. „Byt ludności polskiej w państwie litewskim w świetle dochodzeń jej praw przed Ligą Narodów” wydana w Wilnie przez Wileński Biuro Informacyjne t. zw. „Wilbi” rok 1925, stron. 208, cena 5 zł. (zniż.).

Książka ta winna wzbudzić żywe zainteresowanie społeczeństwa polskiego wogóle, a w szczególności mieszkańców Wileńszczyzny. Dotyczy bowiem zagadnienia, z którym życie nasze związane jest najakwieśniej politycznie i gospodarczo, a wreszcie i pod względem stosunków rodzinnych, spajających do dziś ludność polską miejscową z rodakami, pozostałymi za litewskim kordonem. W rozdziale wstępnym rzeczony pracy autor omawia zwężenie, rzeczowo i bestronnie rozwój zatargu polsko-litewskiego, jako zjawisko historyczne i ogólnopolityczne, by następnie na tle tem zobrazować byt ludności polskiej w Kowieńszczyźnie. Rzec obejmuje zagadnienie stanu liczebego mniejszości polskiej, budowy społecznej, właściwości psychologicznych i dobroku jej organizacyjnego w walce o byt.

Dalsze części książki traktują w sposób wyczrpujący o stanie prawnym i faktycznym społeczeństwa polskiego w Kowieńszczyźnie, jako mniejszości narodowej państwa litewskiego. Zawierają one mianowicie zbiór dokumentalnych danych o przesądzeniach polskości w państwie litewskim; stanowią plastyczny i zupełny obraz martyrologii, jakiej bracia nasi zamieszkałi o miedzę, poddawani są od lat 7 miu przez wyuzdany nacjonalizm rządu litewskiego.

Komitet Polaków Uchodźców z Litwy, mający siedzibę swą w Wilnie, na podstawie powyższych danych wystąpił przed Ligą Narodów, domagając się opieki nad mniejszością polską z Litwy, zagrożoną programem eksterminacyjnym władz litewskich.

Rada Ligi Narodów trzykrotnie już zajmowała się tą sprawą w roku bieżącym na swych posiedzeniach i stara się skłonić rząd kowieński, dotychczas bezskutecznie, do usunięcia przynajmniej najbardziej krzywdzących nadużyć wobec mniejszości polskiej.

Praca p. Wielhorskiego zawiera zestawienie wszystkich memoriałów Komitetu Uchodźców do Ligi Narodów, wniesionych w powyższej sprawie od początku czyli od 11 marca 1924 roku aż po dzień 30 maja 1925 r. W literaturze polskiej współczesnej dał się żywo odczuwać, i to z każdym rokiem więcej, brak źródłowej a obiektywnej pracy, poświęconej zagadnieniu stosunków narodowościowych, panujących na Litwie Kowieńskiej. Książka p. Wielhorskiego lukę tę w znacznej mierze pomysłnie wypełnia.

Jest rzeczą znamienną, że nawet „Przegląd Wileński” p. Ludwika Abramowicza, niechętnie usposobiony wobec wszelkich poczyniań Polaków w Kowieńszczyźnie — w krytyce, poświęconej pracy p. Welhorskiego (Nr 18), nie mógł odmówić jej cech powagi i przedmiotowości w opracowaniu tematu, jakkolwiek przy tej okazji wystąpił z jednostronnymi i niesłusznymi zarzutami w stosunku do społeczeństwa polskiego na Litwie.

Pracę p. Welhorskiego należy uważać za bardzo zły warunki materialne gminy Porpiskiej trzeba wyrazić uznanie za tak doniosły czyn, za którym bez wątpieniem pójdą i inne gminy powiatu i w ten sposób powiększą grono członków Komitetu Powiatowego L. O. P. P. Duniłowickiego.

— (Bw) Obywatelski czyn. Rada gminna gminy Porpiskiej pow. Duniłowickiego na posiedzeniu odbytem w dniu 6. listopada r. b. uchwaliła zapisać się na dożywotniego członka L. O. P. P. wpłacając jednorazowo 100 zł. Biorąc pod uwagę bardzo zły warunki materialne gminy Porpiskiej trzeba wyrazić uznanie za tak doniosły czyn, za którym bez wątpieniem pójdą i inne gminy powiatu i w ten sposób powiększą grono członków Komitetu Powiatowego L. O. P. P. Duniłowickiego.

DUNIŁOWICZE.

— (Bw) Obywatelski czyn. Rada gminna gminy Porpiskiej pow. Duniłowickiego na posiedzeniu odbytem w dniu 6. listopada r. b. uchwaliła zapisać się na dożywotniego członka L. O. P. P. wpłacając jednorazowo 100 zł. Biorąc pod uwagę bardzo zły warunki materialne gminy Porpiskiej trzeba wyrazić uznanie za tak doniosły czyn, za którym bez wątpieniem pójdą i inne gminy powiatu i w ten sposób powiększą grono członków Komitetu Powiatowego L. O. P. P. Duniłowickiego.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

go wylewu i pietyzmu i melodji — czego też sobie ludzie nie przypominie!

Przypomnieł sobie jak to Johann Strauss miał oia też Johanna, i też zwołanego muzyka, tylko birbanta i cygana, ze niech ręka Boska uchwala; jak ten ojciec też walc komponował, których też ludzie nagrać się, nastuchać i natańczyć do syta nie mogli. Kto dziś pamięta „Taglioniwalzer” albo „Gabrielenwalzer”? Niki? No to — *requiescant.*

Syn prześlęgnił ojca *). Ile tańców nakomponował? Z pięćset chyba. Walc „Nad Dunajem” to opus jego 317-te, a jak się rzekło, skomponowany był w 1867-y m czyli na trzydziestu dwa lata przed zgonem mistrza. Podnielc Straussa do napisania najslawniejszego na świecie walca wiersz Karola Becka z refrenem na końcu każdej strofy. „An der schönen, blauen Donau”. Wiadomo, że *modrym* nie jest Dunaj w najmniejszej mierze, ani pod Wiedniem ani nigdzie indziej. Lecz cóż to znaczy! Wilja też nasza nigdzie nie płynie... „wśród narcyzów i tulipanów... A ich jednak z wiersza Mickiewicza nie wyrzucić.

Rzecz charakterystyczna! Walc, którego pod względem charakteru i nastroju żaden nie prześcignął, początkowo w Wiedniu — nie zrobił wrażenia. Dopiero gdy Strauss pojechał z orkiestrą Bilsego (która przez tyle

Książka na czasie.

Niedawno ukazała się na półkach księgarskich praca p. Władysława Wielhorskiego, p. t. „Byt ludności polskiej w państwie litewskim w świetle dochodzeń jej praw przed Ligą Narodów” wydana w Wilnie przez Wileński Biuro Informacyjne t. zw. „Wilbi” rok 1925, stron. 208, cena 5 zł. (zniż.).

Książka ta winna wzbudzić żywe zainteresowanie społeczeństwa polskiego wogóle, a w szczególności mieszkańców Wileńszczyzny. Dotyczy bowiem zagadnienia, z którym życie nasze związane jest najakwieśniej politycznie i gospodarczo, a wreszcie i pod względem stosunków rodzinnych, spajających do dziś ludność polską miejscową z rodakami, pozostałymi za litewskim kordonem. W rozdziale wstępnym rzeczony pracy autor omawia zwężenie, rzeczowo i bestronnie rozwój zatargu polsko-litewskiego, jako zjawisko historyczne i ogólnopolityczne, by następnie na tle tem zobrazować byt ludności polskiej w Kowieńszczyźnie. Rzec obejmuje zagadnienie stanu liczebego mniejszości polskiej, budowy społecznej, właściwości psychologicznych i dobroku jej organizacyjnego w walce o byt.

Dalsze części książki traktują w sposób wyczrpujący o stanie prawnym i faktycznym społeczeństwa polskiego w Kowieńszczyźnie, jako mniejszości narodowej państwa litewskiego. Zawierają one mianowicie zbiór dokumentalnych danych o przesądzeniach polskości w państwie litewskim; stanowią plastyczny i zupełny obraz martyrologii, jakiej bracia nasi zamieszkałi o miedzę, poddawani są od lat 7 miu przez wyuzdany nacjonalizm rządu litewskiego.

Komitet Polaków Uchodźców z Litwy, mający siedzibę swą w Wilnie, na podstawie powyższych danych wystąpił przed Ligą Narodów, domagając się opieki nad mniejszością polską z Litwy, zagrożoną programem eksterminacyjnym władz litewskich.

Rada Ligi Narodów trzykrotnie już zajmowała się tą sprawą w roku bieżącym na swych posiedzeniach i stara się skłonić rząd kowieński, dotychczas bezskutecznie, do usunięcia przynajmniej najbardziej krzywdzących nadużyć wobec mniejszości polskiej.

Praca p. Wielhorskiego zawiera zestawienie wszystkich memoriałów Komitetu Uchodźców do Ligi Narodów, wniesionych w powyższej sprawie od początku czyli od 11 marca 1924 roku aż po dzień 30 maja 1925 r. W literaturze polskiej współczesnej dał się żywo odczuwać, i to z każdym rokiem więcej, brak źródłowej a obiektywnej pracy, poświęconej zagadnieniu stosunków narodowościowych, panujących na Litwie Kowieńskiej. Książka p. Wielhorskiego lukę tę w znacznej mierze pomysłnie wypełnia.

Jest rzeczą znamienną, że nawet „Przegląd Wileński” p. Ludwika Abramowicza, niechętnie usposobiony wobec wszelkich poczyniań Polaków w Kowieńszczyźnie — w krytyce, poświęconej pracy p. Welhorskiego (Nr 18), nie mógł odmówić jej cech powagi i przedmiotowości w opracowaniu tematu, jakkolwiek przy tej okazji wystąpił z jednostronnymi i niesłusznymi zarzutami w stosunku do społeczeństwa polskiego na Litwie.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

go wylewu i pietyzmu i melodji — czego też sobie ludzie nie przypominie!

Przypomnieł sobie jak to Johann Strauss miał oia też Johanna, i też zwołanego muzyka, tylko birbanta i cygana, ze niech ręka Boska uchwala; jak ten ojciec też walc komponował, których też ludzie nagrać się, nastuchać i natańczyć do syta nie mogli. Kto dziś pamięta „Taglioniwalzer” albo „Gabrielenwalzer”? Niki? No to — *requiescant.*

Syn prześlęgnił ojca *). Ile tańców nakomponował? Z pięćset chyba. Walc „Nad Dunajem” to opus jego 317-te, a jak się rzekło, skomponowany był w 1867-y m czyli na trzydziestu dwa lata przed zgonem mistrza. Podnielc Straussa do napisania najslawniejszego na świecie walca wiersz Karola Becka z refrenem na końcu każdej strofy. „An der schönen, blauen Donau”. Wiadomo, że *modrym* nie jest Dunaj w najmniejszej mierze, ani pod Wiedniem ani nigdzie indziej. Lecz cóż to znaczy! Wilja też nasza nigdzie nie płynie... „wśród narcyzów i tulipanów... A ich jednak z wiersza Mickiewicza nie wyrzucić.

Rzecz charakterystyczna! Walc, którego pod względem charakteru i nastroju żaden nie prześcignął, początkowo w Wiedniu — nie zrobił wrażenia. Dopiero gdy Strauss pojechał z orkiestrą Bilsego (która przez tyle

*) Józef i Edward byli rolzowni braci Jana Straussa.

Litwini w Moskwie.

Zbliżenie Kowna z S. S. S. R.

Pisma ryska donoszą, że do Moskwy przybyła litewska delegacja handlowa. W skład jej, prócz przewodniczącego Dobkewiczina, wchodzi: przewodniczący sekcji gospodarczej sejmiku Stepanowiczius, dyrektor banku litewskiego Paknis, przewodniczący dyrektorjum portu klajpedzkiego Naruszewicz i t. d.

Z okazji przybycia delegacji do Moskwy, poseł litewski w Moskwie, Bałtruszajtis, w rozmowie z współpracownikiem agencji sowieckiej oświadczył, że jest to pierwszy krok uczyniony przez Litwę, na drodze zbliżenia ekonomicznego Rosji i Litwy, i niewątpliwie wywrze też wpływ na stosunki polityczne obydwoch krajów. Rokowania dotyczyć będą szeregu spraw wielkiej wagi, w tej liczbie przemysłu klajpedzkiego, zawarcia traktatu handlowego i rynków zbytu.

Poruszone będą również sprawy komunikacji morskiej, między Petersburgiem i portami litewskimi. Delegacja pozostanie w Rosji około 2 tygodni.

Olbrzymia kradzież dokumentów z centrali G. P. U. w Mińsku.

Olbrzymie poruszenie wśród komunistów wywołał niesłychany jak na stosunki sowieckie fakt — kradzież tajnych aktów z centrali G. P. U. w Mińsku. Sprawa przedstawia następująco: Dnia 15 bm. kierownik osobotdiele młodszy G. P. U. Kondratowicz zawiadomił telefonicznie prezesa G. P. U. Miedzwiedzia, że z jego biurka w gabinecie służbowym w nocy popełniono kradzież nieznanej liczby aktów — przez rozbicie zamka. Akta te jak się okazało zawierały: 1) ostatnio opracowywane i nie ogłoszone jeszcze rozkazy o reorganizacji wewnętrznej służby granicznej, 2) skład wywiadowców osobotdiele we wszystkich oddziałach wojskowych zachodniego okręgu wojskowego oraz 3) wszystkie akta sprawy 60 więźniów ze Stucka, sprawy, która miała być ukończoną w niedługim czasie wielką likwidacją dalszych członków „Białoruskiej Organizacji Wolności” — Wśród członków młodszy G. P. U. kolosalnie wrazenie wywarła wiadomość o kradzieży. Natychmiast zawiadomiono centralę G. P. U. w Moskwie. Kondratowicz i Miedwid podali się do dysmisji, którą jednak nie otrzymali. Konsternacja w obozie cękwistów mińskich jest kolosalną, tym więcej, że obecnie boją się o zdekonspirowanie ich prowokacyjnej roboty, w Mińsku i w miastach prowincjonalnych rozpoczęto już masowe areszty. (k)

Nowy zatarg na Bałkanach

Bułgarzy wtargnęli na terytorjum greckie.

ATENY, 7 XI. (PAT.) Ateńska Agencja Telegraficzna donosi z Demir-Kapu, że w czasie gdy międzynarodowa komisja śledcza prowadziła dochodzenie w sprawie zejść granicznych grecko-bułgarskich, bułgarscy komitadze przekroczyli granicę między greckimi placówkami Nr. 80 i 81 i wtargnęli do wsi Chodowo, gdzie pobili chłopów i zabrali im bydło.

Druzowie zagrażają Palestynie.

LONDYN, 17 XI. (PAT.) Daily Express donosi z Jerolimy, że cała okolica na pograniczu palestyńsko-syryjskim zagrożona przez Druzów, została uznana za strefę wojskową. Ogłoszono tam rządy wojenne. Wojska angielskie otrzymały rozkaz zatrzymania Druzów na lewym brzegu Jordana.

Nowy komisarz Ligi Narodów w Gdańsku

GDANSK, 17 XI. (PAT.) Wedle doniesień tutejszych prasa z Genewy, potwierdza się wiadomość, że nowym Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku mianowany będzie obecny dyrektor wydziału prawnego sekretariatu Ligi Narodów holender van Hamel.

Nominacje biskupów polskich.

RYM, 17 XI. (Pat.) W związku z nowym rozgraniczeniem djecezji w Polsce, papież mianował ks. arcybiskupa tytularnego Jana Ciepłaka — arcybiskupem wileńskim, ks. biskupa Romualda Jąbrzykowskiego biskupem sufraganu sejmieńskiego — biskupem djecezji łomżyńskiej, ks. biskupa sufraganu płockiego Adolfa Szelażka — biskupem w Łucku, wreszcie ks. Teodora Kubina proboszcz w Katowicach mianowany zostanie biskupem djecezji częstochowskiej.

Skarbowy Zakład Sprzedaży wyr. tyt. (Sklep Polskiego Monopolu Tytuńowego) w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 2 rozpoczął z dniem 10 listopada 1925 roku sprzedaż wyrobów importowanych, wymienionych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dn. 7. 10. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 104 poz. 731).

W sprzedaży znajdują się mianowicie cygara holenderskie w 8 gatunkach i tytoń angielskie fajkowe w 3 gatunkach.

Sklep Monopolowy sprzedaje poza tem wyroby Polskiego Monopolu Tytuńowego objęte taryfą ogólnej sprzedaży.

Co zaś do Walców... to nieliczne kto przypomniał sobie, oprócz „*An der schönen*”, takie jak np. „*Künstlerleben*”, jak „*Geschichten aus dem Wienerwalde*”, jak „*Wienerblut*... Tamczé to np. w rodzaju mazurów Lewandowskiego ognistyż a dziarskich, lecz — gdzieżby tam „do sluchu”? Czyli to tylko „muzyka do tańca”. Spytajmy znawców. Powiedzą niechybnie: melodyka niezmiernie dystygowana, rytmika pikantna, instrumentacja wytworna.

Bo, dorzućmy, wszystko, co pisał Jan Strauss, pisane było — dla orkiestry. Tylko orkiestra, i to nie była jaka, dać może pełne wyobrażenie o przedziwnym artyzmie „króla walców”.

Przypomniał — że ktokolwiek o nim tu u nas w Wilnie z racji setnej urodzin rocznicy? Głęboko trzebaż szukać wileńskich ech wiedeńskiej uroczystości październikowej. Dobiegły one do nas aż we dwadzieście dni — że dopiero 15-go b. m. panie należące do tutejszej niemieckiej gminy ewangelickiej, to znaczy luteranckiej, mogły specjalnie wieczór zorganizować i poświęcić uczczeniu twórcy *An der schönen, blauen Donau*.

Panie te mają, oczywiście własne stowarzyszenie, *Vereln*, i żadnej nie opuszczają sposobności dia zadokumentowania upodobań swych artystycznych. Wówczas dolna sala niemieckiego gimnazjum mieszczącego się głęboko w podwórzu luteranckiego kościoła na Niemieckiej, ożywia

Zostały tylko w Panteonie operetki — a i muzyki operowej wogóle: „Fledermaus” i „Zigeunerbaron” z roku 1885-go. Dwaj tylko operetkowi kompozytorowie mogą z Janem Strausssem brać się poufałe: Offenbach i — Mozart. Gustaw Mahler, który był wielkim muzykiem i wspaniałym, pierwszy spróbował wykonać „Zemstę nietoperza” siłami *operowemi*. Teżoż ro — Lecocq.

Ruch monarchiczny.

Dnia 8 b. m. odbyło się w Jaroćinie na sali hotelu Centralnego zebranie informacyjne Powiatowego Koła Jaroćinśkiego Organizacji Monarchicznej, zwołane przez meżów zaufania: p. Kazimierza Rola — Szadkowskiego i p. Rogalskiego, na które przybyli prezes Woj. Kół Zach. p. gen. Raszewski i sek. gen. W. K. Z. p. J. Robakowski.

Zebranie zagał p. Rola-Szadkowski. Na przewodniczącego powołano p. Wróblewskiego.

Relater o ideologii monarchistycznej i rozwoju O. M. wygłosił p. gen. Raszewski. Po referacie p. gen. Raszewskiego, który przyjęło entuzjastycznymi i frenetycznymi oklaskami nader licznie zebranych członków i sympatyków, zabrał głos p. Robakowski. W swem długim i dobrze omysłomionem przemówieniu p. Robakowski z właściwą mu zręcznością, porównał rzeczowo ustrój republikański z monarchistycznym, wykazując dobitnie przewagę tego ostatniego oraz podkreślając konieczność krzewienia idei monarchistycznej wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa, ze względu na dobro i pomyślność Państwa i jego obywateli.

W otwartej następnie dyskusji, zabrał głos p. Wiła tamtejszy prezes N. P. R., który próbując poddać krytyce ruch monarchistyczny, napotkał, ze strony zebranych na żywiowy wprost wybuch oburzenia. Nie będąc więc w stanie zakończyć swego przemówienia, niefortunnie ten mówca, uważał za stosowne czem przedz wywieść się z sali, przy radośnych i długo niemiłkających oklaskach zebranych, którzy jak jeden mąż zapalił się na członków Organizacji Monarchistycznej.

Po zakończeniu tego imponującego posiedzenia, zebrani urządzili p. gen. Raszewskiemu smutną owację, odprowadzając go na dworzec i żegnając szumnymi okrzykami na cześć monarchji.

TEATR POLSKI (gmach „LUTNIA”)
Dziś
KRÓLOWAMONTMARTRE
operetka Ennem'a
Początek o g. 8 jej m. 15 w.

KAPELUSZE
Borsalino, Habig Krajowe
od Zi. 9
CZAPKI studenc., uczn. sport.
E. MIESZKOWSKI
Ul. MICKIEWICZA 22.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Lasy ziemi Wileńskiej.

Brak danych statystycznych z okresu powojennego co do przestrzeni leśnej, lesistości i t. p. stanowił poważną przeszkodę przy uzasadnianiu wniosków dotyczących gospodarki leśnej i eksploatacji naszych bogactw naturalnych. Materiały zebrane w roku 1908 przez Sielaninowa („Lesistość Wileńskiej Gubernii”) należało zaliczyć do przestarzałych, a korektywy wprowadzane przez uwzględnienie ubytku drzewa w okresie wojennym nie prowadziły do celu, ponieważ ubytek ten określany był w cyfrach mniej więcej dowolnych, przypuszczalnych.

Istota przestrzeni lasów prywatnych w Województwie Wileńskim (a tylko prywatne mamy na względzie w niniejszym artykule) została ustalona dopiero w związku z wymiarem daniny lasowej. Tak więc mamy ogółem 1633 objekty leśne o przestrzeni 331,943 ha. Według wielkości gospodarstw stan posiadania leśnego przedstawia się następująco:

Gospodarstwa o powierzchni:	Ilość obiektów	Przeźnierz w ha	procent ogólnego obszaru
Do 50 ha	974	14046,15	4,2
od 50 do 100 ha	224	15891,12	4,8
od 100 do 500 ha	316	69361,03	20,9
powyżej 500 ha	119	232644,66	70,1

Z cyfr tych należy wnioskować o ogromnej przewadze większych kompleksów leśnych. Myniem byłoby jednak mniemanie, że jeszcze „istnieją” Mickiewiczowskie „puszcz litewskich przepasne krajiny”, — tu już należało do przeszłości. Pozostały lasy, nad którymi winna być rozważona jak największa opieka, by zabezpieczyć je przed nierozważnym wycięciem. Pozostały resztki tych lasów, których tępieniu sprzyjał rząd rosyjski, rozumiejąc, iż to spowodować musi upadek ekonomiczny t. zw. północno-zachodniego kraju. Okupacja niemiecka, defraudacja leśna o masowym charakterze w czasie najazdów bolszewickich, pożary przez nikogo nie tłumione, nie mniej przyczyniły się do zubożenia naszych lasów. Procent lesistości, obliczony jeszcze w roku 1908 przez Sielaninowa na 24 spadł obecnie do 19.

Pod tym względem w stosunku do innych województw przsunęliśmy się na 12-te miejsce, jak to widać z poniższego zestawienia:

Województwa	Procent lesistości
Stanisławowski	34
Siąskie	33
Poleskie	31
Wolyńskie	29
Nowogródzkie	25
Lwowski	25
Kielecki	24
Krakowski	24
Pomorskie	22
Lubelskie	21
Biłostockie	21
Wileński	19
Poznański	17
Łódzki	17
Tarnopolski	16
Warszawski	12

W chwili obecnej wobec należytego postawienia sprawy ochrony lasów i uzależnienia cięć od koleżeńności, ubytek gruntów leśnych po-

wodowany jest niemal wyłącznie w formie parcelacyjnej, oraz w związku z likwidacją serwitutów i komasacją gruntów.

Przeźnierz lasów obciążonych służebnościami wynosi 36518 ha (96 obiektów), co stanowi 11 procent ogólnej przestrzeni leśnej. Likwidacja tych serwitutów jest koniecznością gospodarstwa — przeprowadzenie jej jednak niewątpliwie przyczyni się do znacznego zmniejszenia przestrzeni leśnej. Z drugiej strony poważnym jest ubytek gruntów leśnych powstający w drodze wykonania parcelacji. W roku 1924 przestrzeń leśna, co do której zostały wydane zezwolenia na amianę na inny rodzaj użytków, wynosiła 4373 ha. W roku bieżącym odnośny obszar prawdopodobnie będzie jeszcze większy, ponieważ zwiększyła się podaż na ten cel gruntów leśnych przez ich właścicieli w związku z wysunięciem przez rząd projektu nowej ustawy o ochronie lasów, który w praktyce ułżeźni kwestię ochrony lasów od czynników administracyjnych i fachowych a co pozatem idzie od poglądów politycznych osób sprawujących władzę administracyjną.

Przechodząc do stanu gospodarki leśnej, należy zaznaczyć, iż w ciągu ostatnich kilku lat nastąpił tu znaczny zwrot ku lepszemu. Jakkolwiek nie istnieje, a przynajmniej nie jest stosowany przymus do dośporządzania planów gospodarki leśnej, ilość gospodarstw leśnych administrowanych i eksploatowanych na podstawie opracowanych planów stale się zwiększa, — wznasta przeźwiadczenie o korzyści racjonalnego gospodarstwa leśnego, co niewątpliwie wiąże się ściśle z wzrostem praworządności w kraju. Przybytek gruntu leśnego przez zasilenie jednak jeszcze nie ma miejsca, z wyjątkiem wypadków zobowiązań zasilenia nakładanych przez Komisję Ochrony Lasów (w r. 1924 — 645 ha). Przyczyną tego należy szukać w ogólnej sytuacji gospodarczej rolnictwa a przede wszystkim w braku zupełnym kapitału inwestycyjnego.

Harski.

Informacje.

Ugi w placeniu podatku przemysłowego.

Ponieważ nie wszyscy płatnicy podatku przemysłowego mogli skorzystać z możliwości wpłacenia do dn. 10 b. m. jednej trzeciej części podatku od obrotu za I półrocze 1925 r., więc ministerstwo skarbu poleciło urzędowi skarbowym, by płatników, którzy do dn. 20 listopada r. b. włącznie wpłacają przynajmniej jedną trzecią część podatku od obrotu za I półrocze 1925 r., nie pozbawiano prawa korzystania z dalszych ratalnych wpał w terminach od dn. 10 grudnia 1925 r. i 31 stycznia 1926 r.

Rynek zbożowy.

Na wszystkich niemal rynkach zbożowych uosposobienie stało, tendencja zniżkowa, z wyjątkiem pszenicy, utrzymującej się nadal przy tendencji mocnej (Warszawa). W Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Gdańsku,

stwierdza się znaczna podaż natomiast popyt słaby, w obrotach zastój. Tendencję utrzymaną notowano w Wilnie, gdzie dowóz skutkiem utrudnionej komunikacji był nieznaczny.

Delegaci do państwowej rady rolniczej.

W wykonaniu ustawy z 17 marca 1925 r. o państwowej radzie rolniczej, minister rolnictwa i D. P. wezwał w końcu ubiegłego miesiąca następujące instytucje i organizacje do wydelegowania swych przedstawicieli do państwowej rady rolniczej:

- 1) państwowy instytut naukowy gospodarstwa wiejskiego w Puławach, szkołę główną gospodarstwa wiejskiego w Warszawie — wydział rolniczy uniwersytetu wrocławskiego w Krakowie, akademię weterynaryjną we Lwowie;
- 2) wielkopolską izbę rolniczą, pomorską izbę rolniczą, śląską izbę rolniczą;
- 3) centralne Towarzystwo rolnicze w Warszawie, centralny Związek kółek rolniczych w Warszawie, macopolskie Towarzystwo rolnicze w Krakowie, Towarzystwo gospodarskie wschodniej Małopolski we Lwowie, Towarzystwo „Silski Hospodar” we Łucku, wolskie Towarzystwo rolnicze w Nowogródku, polski wojewódzki Związek kółek rolniczych w Brześciu n/B., wileński Związek kółek rolniczych w Wilnie;
- 4) zjednoczony Związek spółdzielni rolniczych w Warszawie, Związek zawodowy leśników Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Zrzeszenie właścicieli lasów w Warszawie, Związek zawodowy lekarzy weterynaryjnych w Warszawie, Związek banków rolniczych w Warszawie, Związek polskich zrzeszeń ogrodniczych w Warszawie.

Jako przedstawiciele niższego szczebla zostali powołani przez p. ministra pp. Bańkowski Zdźsiław, Dziubiński Jędrzej, Jasiński Konstanty oraz dr. Szumowski; jako przedstawiciele średniego szczebla powołani zostali p. Jan Prolic.

Podatki powołani zostali z nominacji, jako wybitni specjaliści w dziedzinach należących do zakresu działania ministerstwa rolnictwa i D. P., pp. prof. Bujak Francisek, dyrektor Chmielowski Zygmunta, dyrektor Chrzaniowski Zygmunt, poseł Gościński Jerzy, poseł Kowalczyk Józef, prof. Mikulowski — Pomorski Józef.

Pierwsze zebranie państwowej rady rolniczej zwołane będzie w miesiącu grudnia bieżącego roku.

Obrot towarów między Polską a Rumunją

Import rumuński do Polski wartościowo stale wzrasta. W roku 1922 wynosił około 3,5 milj. złotych, w r. 1923 prawie 6 milj., w r. 1924 już przeszło 20,5 milj., a za pierwsze 5 miesięcy roku bieżącego 12,5 milj. złotych. Natomiast nasz wywóz do Rumunii wykazuje stałą tendencję *in minus*: stanowi on wartość 138 milj. złotych, w roku 1924 tylko 78,6 milj., a za pierwsze 5 miesięcy r. b. znikomą wartość 22 i pół milijonów zł. Jakkolwiek przeto nasz bilans handlowy pozostaje nadal aktywny, stosunek jednak stale się zmienia na naszą niekorzyść. Import rumuński w ciągu 3 lat zwiększył się wartościowo 7—8 razy, natomiast nasz eksport do Rumunii obniżył się za ostatnie 2 lata o przeszło 50 proc.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

- „Zbiornik Ustaw Rz. P.” nr. 115. Rozporządzenie M. r. a. spraw wewnętrznych z dn. 26 X 1925 w sprawie oznaczenia najwyższych norm podatku od lokali w r. 1926 (poz. 818).
- „Zbiornik Ustaw Rz. P.” nr. 114. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 4 XI 1925 o przedłużeniu terminu mocy obowiązującej r. n. z dnia 7 VIII 1925 w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (poz. 809).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Wykupowanie patentów i świadectw przemysłowych. Zgodnie z rozporządzeniem władz skarbowych od dnia 2 b. m. przystąpiono do sprzedaży patentów oraz świadectw przemysłowych na r. 1926. Zgodnie z powyższym wszyscy kupcy oraz przemysłowcy winni zapłacić się w takowe do 31 grudnia r. b. Jak wiadomo do ceny każdego patentu dolicza się 30 procent dodatku komunalnego i 25 procent na rzecz szkół zawodowych. (s).

KRONIKA MIEJSKOWA.

— Ceny artykułów pierwszej potrzeby w Wilnie. W dniu 16 listopada r. b. płacono w handlu detalicznym następujące ceny: za chleb żytni przemiał 50proc. 1 kicr. od 40 do 42 gr., 70—35, razowy—20, pszeniczny przemiał 50 proc.—70 do 75, mąka pszeniczna—60 proc.—34—40, kasza jęczmieńska—60—70, gryczana—60—70, manna—1—110, owsiana—95—110, perłowa—55—60, piekacz 50—55, groch polny—45—50, fasola biała 55—60, ryż—63—65, mleko niezbierane—35—40, masło niesolone 550—6 zł, solone 480—550 ser krowi zwyczajny—130—140, jajo 1 szt.—13—15 gr., słonina świeża—220—250, słonina krajowa—270—28, szmalce wleprzowy—330—350, sadło—280—3, śledź (szmalcówka) szt.—6—10 gr., olej rzepakowy—180—190, liniany—190—2, kartofle—8—9 gr., cebula—35—40, kapusta świeża—5—6 gr., marchew—10—12 gr., buraki—6—8 gr., brukiew—6—8, smietana 1 litr 140—160 gr., cukier kryształ—130—135 gr., kostkę—105—170 gr., sól biała—33—35 gr., kawę naturalną—8—12 zł, zbożowa—2, herbatę—12—18 zł, nafię—45—50 gr., mydło zwyczajne—135—150 gr., soda do prania—30—35 gr., proszek mydlany—40—45 gr., świecę—170—180 gr., pszenica—25—27 gr., żyto—19—20 gr., jęczmień—20—21 gr., owsies—20—21 gr., gryka—22 gr., klebasa wleprzowa zwykła—250—3 zł, mięso wulowe—80—1 zł, cielęcina—120—130 gr., baranina—1—120 gr., wieprzowina—120—160 gr., sian—9—10 gr., siłma—7—8 gr., konczyzna—10—11 gr. otręby pszenne—15—17 gr., żytnie—14—15 gr., miody 1 szt. 10—15 gr., mąka kartoflana 1 kgr. 70—75 gr. (x)

NADESLANE

Polski przemysł.

Pod hasłem naprawy naszego bilansu handlowego pod hasłem popierania przemysłu krajowego i polskich ręk przyciągamy uwagę nie tylko na rozwój krajowego przemysłu, ale także czynnym dajmy wyraz potrzebie chwili. Można przytoczyć tysiące dowodów w każdej dziedzinie naszej codziennej gospodarki domo-

s. p.

Książ Juljusz — Alojzy
ELLERT
Proboszcz Kościoła św. Jana.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Św. Sakramentami, zmarł dnia 16 listopada, w wieku lat 59, Kapłanstwa lat 36.
Eksportacja zwłok z domu żałoby we Środę 18 listopada do Kościoła św. Jana o g. 4-ej po połud.
Nabożeństwo żałobne we Czwartek 19 listopada o g. 9-ej rano, po którym przeniesienie zwłok na cmentarz Rossa

Requiescat in pace

GIEŁDA WARSZAWSKA

14 listopada 1925 r.

Tranz.	Sprzed.	Kupno
Dewizy i waluty:		
Dolary	6,02	6,04
Belgia	30,88	30,95
Holandja	273,77	274,45
Londyn	32,97	33,80
Nowy-York	6,75	6,77
Paryz	27,20	27,21
Praga	20	20,05
Szwajcaria	130,00	130,32
Sokholm	160,95	161,35
Wiedeń	95,05	95,29
Włochy	27,15	27,22
Papiery wartościowe.		
Pożyczka dolarowa 60 (w złotych 348,50		
kolejowa 85— 80— 85—		
5 pr. pożycz. konw. 43,50	8 pr.	70
5 pr. pożycz. konst. 43—		
4,5 proc. listy zast. 15,15	15,10	15,15
Warszaw. przedw. 14,30	14,50	14,15
Dolar w Wilnie.		
W dniu wczorajszym płacono 1 za [dolary		
6,80 i 6,85 zł.		
Tendencja słaba.		
za 10 rb. w zlocie płacono 35 i 34,50 zł.		
Od Redakcji „Kurjera Gospodarczego”		
W sprawach redakcyjnych Redaktor „Kurjera Gospodarczego” przyjmuje codziennie oprócz dni świątecznych od godziny 18 do 19.		

KRONIKA

Wsch. st. o g. 6 m. 44.
Zach. st. o g. 3 m. 57.

URZĘDOWA.

— **Odwolanie przyjazdu Vice-Ministra Raczyńskiego.** Dowiadujemy się że zapowiedziany na wczoraj przyjazd do Wilna Vice-Ministra Rolnictwa p. Raczyńskiego został przedwczoraj w ostatniej chwili odwołany. P. Vice-Ministra zatrzymała w Warszawie wytworzona skutkiem przesilenia sytuacja.

— **(x) Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.** W dniu 21 listopada r. b. odbędzie się posiedzenie komisji okręgowej. Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą następujące sprawy: 1. Dwie skargi odwoławcze od orzeczenia komisji uwłaszczeniowej na pow. Braślowski i pow. Święciański, a mianowicie: Józefa Tuzika i Stanisława Dejkowa w przedmiocie uwłaszczenia wyżej wspomnianych z tytułu długoletnich gruntów. 2. Ośm spraw, celem zatwierdzenia projektu scalenia gruntów w pow. Wileńskim — wsi N. Taraszyski i folw. N. Taraszyski, gruntów rządowych z uroczyska Łamaninka, gruntów wsi Mikszule, państw. maj. Wiktorowo, wsi W. Olsa pow. Święciańskiego, wsi Działkowie, wsi Piłniki, wsi Wieczorowszczyzna, zaś. Nosówka—położonych w pow. Braślawskim i gruntów wsi Bielany, pow. Dziśnieńskiego.

WOJSKOWA.

— **Dodatkowy raport kontrolny.** Komisarz Rządu podaje do wiadomości, iż wszyscy oficerowie rezerwy, pospolitego ruszenia i urzędnicy wojskowi urodzeni w latach 1875, 1881, 1885, 1897 i 1901, oraz urodzeni w latach 1900, 1899 i 1894, a którzy w roku bieżącym nie odbyli ćwiczeń wojskowych i nie zgłosili się w dniu 4 listopada r. b. do raportów kontrolnych winni się zgłosić do dodatkowego raportu kontrolnego w dniu 18 listopada o godz. 9-ej rano, który się odbędzie w gmachu kasyna Garnizonowego przy ul. Mickiewicza 13.

— **Niestawienictwo bez uzasadnionych przyczyn pociągnie kary,** przewidziane w odnośnych przepisach wojskowych.

— **Porady Prawne Zw. Oficerów Rezerwy.** Zarząd Wileńskiego Koła Związku Oficerów Rezerwy zorganizował dział porad prawnych przy współudziale przedstawicieli miejscowej palestry dla członków Koła na warunkach ulgowych. Szczegółowych informacji udziela sekretarjat Koła w dniu powszednim w godzinach od 19 do 20 w lokalu własnym przy ul. Ad. Mickiewicza 13.

— **(i) Depesze oddziałów wojskowych do marszałka Piłsudskiego.** Z okazji rocznicy 7-lecia niepodległości, wszystkie oddziały wojskowe stacjonujące w Wilnie wysłały na ręce marszałka Piłsudskiego do Sulejówka depesze z wyrażeniem hołdu jako twórcy wojska polskiego.

SZKOLNA.

— **(i) Stan szkół narodowościowych na Wileńszczyźnie.** Kuratorium Wileńskiego Okręgu Szkolnego zarejestrowało w bieżącym roku szkolnym na terenie Wileńszczyzny 107 szkół powszechnych z językiem wykładowym litewskim, 22 hebrajskim, 20 żydowskim (żargonowe), 8 żydowsko-hebrajskim, 3 rosyjskim i 1 karamskim.

— **Z tego na Wilno i powiat Wileński-Trocki przypada:** litewskich 27, żydowskich 10, hebrajskich 2, żydowsko-hebrajskich 8, rosyjskich 3.

— **W innych powiatach szkoły narodowościowych przedstawiają się następująco:**

— **W pow. Oszmiańskim:** hebrajskich 7, litewskich 4.

W pow. Wilejskim: hebrajskich 7, białoruskich 1.
W pow. Dziśnieńskim: litewskich 1, hebrajskich 1, żydowskich 5.
W pow. Święciańskim: litewskich 70, hebrajskich 3, żydowskich 1.
W pow. Duniłowickim: żydowskich 1, hebrajskich 2.
W pow. Braślawskim: litewskich 5, żydowskich 3.
Niezależnie od tego Kuratorium zarejestrowało 20 szkół średnich narodowościowych na terenie Wileńszczyzny z czego: litewskich 2, żydowskich 5, hebrajskich 5, rosyjskich 6 i białoruskich 2.

— **Odnaczenie przyjaciela Polski.** Baron Gustaw Amfelt (Szwed), który niejednokrotnie dawał dowody wielkiej sympatii dla Polski, a ostatnio w korespondencji do dziennika francuskiego „La Croix” pisał o polskości Wilna, został w tych dniach zaszczytno godnością Szambelana Tajnego Jego Świątobliwości.
Baron Amfelt, komandor Orderu Św. Grzegorza Wielkiego, wybitny działacz społeczny żonaty jest z polką Józefiną z Pomian-Hajdukiewiczów, córką uczestnika powstania roku 1863.

KOLEJOWA.

— **(x) Przeniesienie na etat urzędników Dyrekcji P. K. P. w Wilnie.** Z dniem 1-go stycznia 1926 r. Dyrekcja P. K. P. w Wilnie przystępuje do przeniesienia na etat tych pracowników, którzy dotychczas pozostawali na służbie w charakterze nieetatowych. W szczególności przemianowaniu podlegają urzędnicy nieetatowi, którzy w dniu 1-go stycznia 1926 r. będą mieli co najmniej 1 rok służby w polskim kolejnictwie, jak również i ci, którzy w tym dniu nie przekroczą 50 lat życia. Pozatem mianowanie na etat uzależnione jest od wymaganego przepisami stanu zdrowia i dobrych kwalifikacji służbowych.

MIEJSKA.

— **Posiedzenia komisji gospodarczej.** W dniu 16 listopada r. b. odbyło się w Magistracie posiedzenie komisji gospodarczej, na którym rozpatrzone następujące sprawy: 1) W sprawie ustalenia norm tennuty dzierżawnej na rok 1926 dla działek ziemie miejskiej pozostałych po okupacji, czyli po r. 1915 uchwalono zakupie tej wydzierżawić na przeciąg 1-go roku po 7 gr. za 1 metr kw. 2) W sprawie wydzierżawienia majątków miejskich Mała-Leoniszki, i wielkie Leoniszki, oraz folw. Tupaciszki, komisja uchwaliła polecić członkowi Magistratu p. Moksiewiczowi szczegółowe rozpatrzenie i opracowanie warunków dzierżawnych wspomnianych majątków miejskich, które będą wystawione na przetarg publiczny. Majątki te będą oddane w dzierżawę na lat 6 przyczem z reflektantów będą uwzględnieni tylko fachowi rolnicy. 3) W sprawie budowy kiosków do sprzedaży gazet na terenie m. Wilna i ewent. wydzierżawienia ich uchwalono polecić Magistratowi opracowanie planu i kosztorysu budowy tych kiosków, gdyż zgłosiło się kilku prywatnych przedsiębiorców, którzy chcą pomienione kioski odbudować swoim kosztem, oraz wydzierżawić je na warunkach dogodnych dla Magistratu. Wobec powyższego Magistrat zamierza odbudowę tych kiosków oddać w ręce prywatne.

RÓŻNE.

— **(s) Tydzień spółdzielczości.** Władze administracyjne zezwoliły na urządzenie w Wilnie w dniach od 22 do 29 bm. „Tygodnia spółdzielczości”. Urządzenie powyższego tygodnia jest związane z zaznajamianiem społeczeństwa z celem ruchu spółdzielczego. Prócz tego w tymże czasie odbędzie się w Wilnie konferencja wszystkich spółdzielni z Wileńskiej.

— **(s) Ruch spółdzielczy.** Ogółem obecnie na ter. z Wileńskiej jest czynnych 33 kasy spółdzielcze z czego w pow. Wil-Trockim — 7, Oszmiańskim — 6, Święciańskim — 4, Duniłowickim — 3, Wilejskim — 2 Braślawskim — 4, Dziśnieńskim — 7. W kasach tych zrzeszono 5064 osób, rekrutujących się przeważnie z rolników.

UROCZYŚCI I OBCHODY.

— **(i) Święto niepodległości w Wilnie.** Dzisiaj, dnia 18 listopada garnizon wileński święci uroczystość 7-lecia niepodległości. O godz. 10 i pół w kościele garnizonowym odbędzie się uroczysta msza święta, w której wezmą udział delegaci wszystkich oddziałów, stacjonujących w Wilnie. Prócz tego w oddziałach będą się odbywać pogadanki dla żołnierzy. O godzinie 17 w salach Oficerskiego Kasyna garnizonowego odbędzie się uroczysta akademia, na którą złoży się dział koncertowy i przemówienia gen. dyw. Biernackiego i ppulk. Chylewskiego.

— **Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie** zwołuje na czwartek, dn. 19 XI, w gmachu gimn. im. Elży Orzeszkowej o g. 8-ej wiecz. nadzwyczajne walne zebranie członków Stowarzyszenia w sprawie księgi. Obecność wszystkich członków Stow. (t. j. opłacających składki miesięczne na Schronisko Nauczycielek weteranek), a przede wszystkim udziałowców księgi jest niezbędna.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie

wybor przewodniczącego i sekretarza. 2. Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie z działalności księgarń. 4. Projekt Słow. w sprawie księgarń. 5. Wolne wnioski.

— W majątku W. Bakszy gminy Radoszkowickiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spłonęła łaźnia Władysława Janiszewskiej. Siraty wynoszą 200 zł.

— (x) Doroczne walne zebranie stowarzyszenia lekarzy Polaków w Wilnie. Dnia 30 listopada r. b. odbędzie się doroczne walne zebranie stowarzyszenia lekarzy Polaków w Wilnie. Porządek dzienny, oraz miejsce gdzie się odbędzie powyższe zebranie podamy szczegółowo w dniach najbliższych.

— Zaczadzenie. Dnia 16 bm. od wczesnie zamkniętego wczera zezadziła 27-letnia Wanda Danzio (Kalwaryjska 11). Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

ODCZYTY I ZEBRANIA.

— Z Wileńskiego Tow. Ginekologicznego. Posiedzenie naukowe Wil. Tow. Ginekologicznego odbędzie się w czwartek 19 b. m., o g. 8 w lokalu Pańs. Szkoły Półnych w Szp. św. Jakuba, z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z poprzedz. posiedzenia. 2. Pokazy chorych i preparatów. 3. D. c. dyskusji nad referatem dr. Dobrzańskiego. 4. Refer. dr. Buraka. — „Przypadek poporodowego krwika pochwy, następującej trudności rozpoznawczej”. 5. Refer. dr. Petrusiewiczowej. — „Przypadek zapłodnienia przy trwałej amenorrii”. 6. Refer. dr. Jeleniewskiej. — „Łożyisko przodujące na podstawie materiału o łoż. położ. szpit. św. Jakóba”. Goście mile widziani.

Profesor — fałszerzem dolarów.

Wielką sensację we Lwowie wywołał fakt wykrycia fałszerza dolarów w osobie docenta Politechniki inż. Pajkarta.

— Posiedzenie Sekcji Sanitarnej T. W. W. Dn. 20 b. m. o godz. 19-iej w Szpitalu Wojsk. O. W. Wilno na Antokoiu (oddział wewnętrzny) odbędzie się posiedzenie sekcji Sanitarnej T. W. W. Porządek dnia: 1. Pokazy chorych. 2. Sprawy administracyjne.

— Przed czterema tygodniami na czarnej giełdzie lwowskiej przy pomocy pośrednika niejakiego Habermana, pomocnika J. Hendia false Landaua pewien osobnik dokonał wymiany banknotu 100 dolarowego. Wymieniający otrzymał 57 dolarów efektywnych, resztę zaś w złotych polskich. Gdy Hendel chciał banknot wymienić innemu okazało się, że banknot jest fałszywy. Hendel zniszczył go. Policja kryminalna lwowska dowiedziała się o pojawieniu banknotu na rynku lwowskim i wszczęła dochodzenia.

— Onegdaj ten sam osobnik zamierzał puścić w obieg dalsze fałszywe banknoty, a mianowicie chciał wymienić 100-dolarowy banknot u niejakiego Singera. Zawiadomiona o tem policja aresztowała na miejscu wymieniącego banknoty osobnika.

SPORT.

— Ogólne zebranie. W dniu 3 grudnia odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków W. K. S. „Pogoni”.

— Osobnikiem tym, jak się później okazało, był docent Politechniki lwowskiej, Bolesław Pajkart, inżynier technol. urzędnik sp. Bruchowice i kierownik fabryki dachówek Banku hipotecznego we Lwowie, mieszkający w Bruchowicach w willi „Quo Vadis”.

TEATRY I MUZYKA.

— Teatr Polski. Dziś grana będzie w dalszym ciągu interesująca i nadzwyczaj melodyjna operka holenderskiego kompozytora Vada Enema „Królowa Montmartre”, która zdobyła na scenie wileńskiej wyjątkowe powodzenie i uznanie zarówno prasy, jak i publiczności. Rola tytułową kreuje prima-donna teatru krakowskiego H. Kramerówna. W rolach głównych zbierają zastępnice oklaski Z. Kosińska, L. Sempolińska i B. Horzki. Efektowne produkcje taneczne wykonają prima-balerina L. Wołojczyńska i baletmistrz F. Bańkowski. Operetkę prowadzi wybitny kapelmistrz teatru krakowskiego Wł. Szczyński.

— Aresztowany Pajkart tłumaczył się początkowo, że inkryminowane banknoty nabył od jakiegoś osobnika w pociągu. Przeprowadzona w mieszkaniu Pajkarta rewizja wykryła jednak w willi jego dwa pokroje specjalnie urządzone, z wszelkimi przyrządzeniami elektrycznymi i płytami miedzianymi, potrzebnymi do wyrobu fałszywków. Pajkart na tych przyrządzeniach podrabiał banknoty dolarowe. Czynniki to precyzyjni, dzięki swemu fachowemu przygotowaniu w zakresie technologii. Pajkart tłumaczył się, że nie miał złego zamiaru, lecz dokonywał u siebie w laboratorium „doświadczeń”.

— Poranek kameralny. W niedzielę 22 listopada o godz. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim (gm. „Lutnia”) poranek kameralny w wykonaniu kwartetu im. S. Moniuszki.

— Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargu, sformaty umów i ofert są do przejżenia w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie oraz w N-cwte Dokszyckim w Parafjanowie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Kradzież przewodników telegraficznych. W nocy na 14 bm. na linii Małaszki-Powianuski gm. Mikolajewskiej skradziono około 80 metrów drutu telefonicznego i jeden izolator. Wskutek powyższego została przerwana komunikacja pomiędzy K.O.P. a posterunkami. Zachodzi przypuszczenie, iż przewod telegraficzny pękł wskutek silnego wiatru i następnie został skradziony przez ludność.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 24 listopada 1925 roku o godz. 12 w południe, w lokalu N-cwta Dokszyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych 1925/26 o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 złotych.

— Pożary. We wsi Wiermyjełki gminy Radoszkowickiej podczas suszenia lnu spłonęła łaźnia Romana Lituskowa. Straty wynoszą 350 zł.

— Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargu, sformaty umów i ofert są do przejżenia w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie oraz w N-cwte Dokszyckim w Parafjanowie.

— W wsi Macinowszczyzna gminy Motodecańskiej wskutek niewyjaśnionej przyczyny spaliła się stodoła z tegorocznym zbożem na szkocę Wacława Gorski. Straty wynoszą 1 tys. 800 złot.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

ARKADIUSZ AWERCZENKO

Zart Mecenas.

CZĘŚĆ II KUKŁA DJABELSKA

ROZDZIAŁ X

Toasty. Pierwszy sukces Laleczki.

Gdy podano wino, Mecenas powstał z miejsca i, z kielichem w ręku, rozpoczął przemówienie uroczyste: — Wznoszę toast ku czci niegaśnącego i wiecznego pigmala Wielebnie piękna tego, jest dzisiejsza nasza solenizantka — Księżniczka, której uśmiech jaskawy opromienia wszystko dookoła! Może mi zaprzeczycie, twierdząc, że piękno twarzy kobiecej jest niesteżale, lecz moim zdaniem zganić ono nie może; gdy piękność zgani się, gdy nastąpi siarość mądra i wspaniała, a potem śmierć, i ciato jej przestanie tworzyć całość, z atomów mojej ukochanej zony powstanie nowe piękno; może wyrosnie ono smukłą brzoza o kędzierzawych gałązkach, roześle się kobiercem trawy soczystej, aksamiłnej, przemiełnie po niebie przeczernoc, jako obłoczek śnieżno

perlowy, spłynie z deszczem majowym i zaszumi, jako strumyk przejrzysty... I brzoza i murawa i strumyk, będą cząstkami piękności mej zony, której imieniny dziś tak uroczystie obchodzimy. Księżniczko — piję za twe zdrowie!

Miejski Kinematograf
KULTURALNO-OSWIATOWY
SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

Dzisiaj będą wyświetlane filmy
1. Sprowadzenie i pogrzeb zwłok Nieznanego Żołnierza (1 akt)
2. „Panna mama” (dr. w 6 akt).
3. Poslubna podróż Teksasa (Komedia w 6 akt).

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIĄN
ZAWALNA 1 telef. 1 — 47; BOCNICY KOLEJOWEJ telef. 4 — 62;
SPRZEDAJE:
KARTOFLE
OTRĘBY pszenne i żytnie
OWIES
ŻYTO
PSZENICĘ
JĘCZMIEN
WAGONOWO I NA WORKI LOCO SKŁAD od 160 kl. Z DOSTAWĄ do DOMU,
NAJTANIEJ — GDYŹ WPROST OD PRODUCE T A I

FIRMA „EXPRESS” ul. Niemiecka Nr. 35.
polecia wszelkiego rodzaju
OBUWIE
PO NIEBYWALE TANICH CENACH
o czem przekona się każdy kupujący.

W śródmieściu widny o dużych salach
LOKAL
dwuipiętrowy rozmiarów 29x33x3,5 m. i 29x33x4 m. o łącznej powierzchni użytku.

wej ok. 1750 m.-2 ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami i urządzeniami, zdalny na biuro lub urząd państwowy. Do wynajęcia każde piętro oddzielnie lub oba razem. Informacji u dziela S. Grabowski osobiście od 10 do 11 rano i od 5-6 wiecz. Biuro Reklamowe Garbarska 1.

Spółdzielnia Rolna
Kresowego Związku Ziemiń
Zawalna I; telef. 1 — 47; telef. bocznicy kolejowej 4 — 62.
Baczność
producenci rolni!!
Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża.
NAJWYŻSZĄ CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę, jęczmień i siemię lniane) producent osiągnąć może dostarczając ziarno jednolite, dobrze oczyszczone stanowiące przez to towar eksportowy.
Posiadając składy zbożowe, doczyszczające ziarno, a zarazem będąc w stałym kontakcie z firmami zagranicznymi w Rydze, rozpoczęliśmy wydawanie zaliczek pod zastaw do 50 proc. wartości. Zboża po odpowiednim doczyszczeniu wysyłamy zagranicę.
Zwracamy uwagę na: 1) Ulgi taryfowe przyznane przy eksporcie zboża przez Ministerstwo Kolei na lamane listy przewozowe; 2) Ciężarona znacznej części Województwa Wschodniego ze względów geograficznych ku portowi w Rydze; 3) Niskie taryfy kolejowe na Łotwie.
Wszystkie powyższe czynniki uwytadniają rolę Wilna jako bramy eksportowej w której zbiegają się wszystkie linie kolejowe, łączące drogą najkrótszą i najtańszą Ziemię Wschodnią z Bałtykiem.
O warunkach dowiedzieć się można w Biurze Spółdzielni Zawalna 1.

Do wynajęcia sklep z pokojem i urządzeniem przy ul. Mickiewicza 35, i 2) sprzedaje się LETNISO 6-cio pokojowe z 2 kuchni, i 2 w rand. w lepszym miejscu Podobrzdia. Wy czep. Inform. udziela właśc. domu przy ul. Mickiewicza 35.

Pokoju
ładnie umeblowanego z oddzielnym wejściem
P O S Z U K U J E od zaraz w okolicach Wielkiej — Pochulanki. Oferty do Administracji „SŁOWA” pod SS.

Rasa Chorych m. Wilna
na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 24 listopada 1925 r. o godz. 10 rano w lokalu D/Tr. Wojewódzkiego przy ul. Piwnej Nr. 9 odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „Autopol” oszacowanych na sumę 3.500 zł. składających się z autobusu na pokrycie należnych na rzecz Kasy Chorych opłat w kwocie 4216 zł.—gr. i proc.
Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Oddziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (Dominikańska 15).
Dyrektor Sokołowski.

Rasa Chorych m. Wilna
na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 21 listopada 1925 r. o godz. 10 rano w lokalu garażu „Autoruch”, przy ul. Wileńskiej Nr. 8 odbędzie się licytacja ruchomości należących do tegoż oszacowanych na sumę zł. 3.900 składających się z 10 samochodów na pokrycie należnych na rzecz Kasy Chorych opłat w kwocie 4177 zł.— gr. i proc.
Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Oddziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (Dominikańska 15).
Dyrektor Sokołowski.

Opny i Dętki
MICHELIN
akoszyty samochodowe na składzie. Dogodne warunki.
J. Włodawski
WILNO, Bakszta 4. Tel. 681.

Wyży
dwa pół miesiczne po 20 złotych do sprzedania. Władomości ul. Zakretowa 15. od godz. 4-iej w woznego Zakładu Geologicznego.

Komornik przy Sądzie Oregowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Św. Michałskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1630 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 27-go listopada 1925 roku, o godzinie 10-iej rano, w Wilnie przy ulicy Trojeckiej Nr. 13, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Josefa Siłina składającego się z umeblowania domowego, osmiu różnorodnych maszyn do szenia i krajania rekawiczek i 120 par rekawiczek zamowanych futrowanych, ciepłych, oszacowanego na sumę złotych 941, na zaspokojenie pretensji Walka Borysa w sumie zł. 317,35 gr. Walthera Louisa zł. 318,95 gr. i Wiktorowa Salomona na sumę zł. 267,09 gr.
Komornik Sądowy (—) A. Sitarz.

NAJSKUTECZNIEJ NISZCZY
ODCISKI
SKORĘ ZGRUBIAŁA I BRODAWKI
KLAWIOL
WYROBU LAB. CHEM. FARM. W. POKORSKI
WILNO

Z powodu likwidacji do sprzedania rozmatie meble: stolikowe, wózki dziecięce i inne. Nadzwyczajnie tanio.
SKLEP MEBLI **M. CESLI**
ul. Niemiecka 22.

DRUKARNIA
„WYDAWNICTWO WILEŃSKIE”
Kwaszelnia 23. (M.-Stefańska)
Egz. od 1906 r.
DRUKARNIA OFICJNA Z AOPATRZONĄ W MASZYNY I DRUKARSKIE NAJNOWSZEGO TYPU ORAZ MASZYNĘ ROTACYJNĄ
PRZYJMUJE WSZELKIE DRUKARSKIE ROBOTY WE WSZYSTKICH JĘZYKACH EUROPEJSKICH
CENY UMIARKOWANE

Stacja benzynowa **Nr 1 TWA „Oleum”**
na Placu Katedralnym (blisko Biskupiej) jest otwarta

DOSTAPIE MIESZKANIE z 4ch pokoj i kuchni z wygodami w centrum miasta. Dowiedzieć się Mickiewicza 22, skład apteczny.

MIESZKANIA w śródmieściu posażkuje 3 — 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Oferty do Adm. „Słowa” dla C. M.

Dwa pokoje z oddzielnym wejściem, z meblami lub bez do wynajęcia. Antokolska 54-A. m. 3 Studnickich.

Pokoje z utrzymaniem od 10 zł dziennie dla rekonwalescentów i potrzebujących spokoju. Zakład leczniczy „Grodzisk” mażozwiewki. Godzinna Warszawa, 24 pociągowa 15. od godz. 1. dziennie. Telefon międzydzielniowy 34, w dzarzarwie 74 — 28.

Spaloną kartę zwolnienia kat. C. I. wyd. przez P.K.U. Wilno na im. Piotra Szędzito, zam. przy ul. Lwowskiej 55 — 4, unieważnia się.

Chee fisharmonję kupi i na planino. Oferty na choinkę hurtowo składać do Biura O-Biuro Techn. Gulbis głośzeń S. Juliana Nie-Lenarczyk, Warszawa, micka 4.